

Wyrok z dnia 20 października 2004 r., I CK 204/04

Przewidziany w art. 91 k.p.c. zakres umocowania z mocy ustawy nie uprawnia pełnomocnika procesowego do złożenia materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu. Oświadczenie woli mocodawcy o udzieleniu pełnomocnictwa do złożenia takiego oświadczenia może być jednak złożone w sposób dorozumiany.

Sędzia SN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Tadeusz Domińczyk

Sędzia SN Barbara Myszka

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Lucyny H. i Romana H. przeciwko Bożenie S. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 20 października 2004 r. kasacji pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 4 grudnia 2003 r.

uchylił – w zakresach kwoty 14 590 zł – zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie w części dotyczącej odsetek należnych od dnia 8 stycznia 2000 r. oraz w części oddalającej apelację, a także w części orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego, a nadto wyrok Sądu Okręgowego w Krośnie z dnia 19 maja 2003 r. w części zasądzającej odnośnie do kwoty 14590 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 stycznia 2000 r. oraz w częściach dotyczących kosztów procesu i kosztów sądowych i w powyższym zakresie przekazał sprawę wymienionemu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, a dalej idącą kasację oddalił.

Uzasadnienie

Uwzględniając częściowo powództwo Lucyny i Romana małżonków H. o zapłatę kwoty 34 270 zł z tytułu zwrotu ceny i równowartości pieniężnej poczynionych nakładów na nieruchomość pozwanej, Sąd Okręgowy wyrokiem z

dnia 19 maja 2003 r. zasądził od pozwanej Bożeny S. na ich rzecz kwotę 29 000 zł z ustawowymi odsetkami, natomiast dalej idące powództwo oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że w związku z uzgodnieniem, iż we wrześniu 1999 r. strony miały zawrzeć notarialną umowę sprzedaży zabudowanej nieruchomości położonej w W. za cenę w kwocie 55 000 zł, powodowie jako nabywcy przekazali pozwanej (właścicielce nieruchomości) na poczet ceny kwotę 24 000 zł, natomiast pozwana wydała im nieruchomość. W czasie posiadania nieruchomości powodowie dokonali remontu domu, polegającego m.in. na wykonaniu przyłącza wodociągowego, odmalowaniu budynku, wzmocnieniu konstrukcji dachowej i przebudowaniu komina. Przeprowadzili też remont studni, utwardzili wjazd na posesję, zamontowali piecyk gazowy, naprawili pompę silnika hydroforowego, dokonali orki działki i skoszenia trawy. Ogólna wartość robót wyniosła kwotę 5476,58 zł, przy czym wartość robót koniecznych kwotę 5204,84 zł. Ostatecznie do zawarcia umowy przeniesienia własności nieruchomości nie doszło, dlatego w marcu 2000 r. powodowie zwrócili pozwanej nieruchomość.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił zgłoszonego przez pełnomocnika pozwanej zarzutu potrącenia kwoty 14 590 zł z tytułu odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości i utracone ruchomości, wychodząc z założenia, że nie zostało złożone przez wierzycielkę samo oświadczenie o potrąceniu.

Pozwana zaskarżyła wskazany wyrok Sądu Okręgowego w części uwzględniającej powództwo ponad kwotę 11 386 zł, a Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok jedynie w zakresie dochodzonego roszczenia o odsetki ustawowe, natomiast dalej idącą apelację oddalił.

Sąd Apelacyjny przyjął za miarodajne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, a akceptując ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, stwierdził, że rozpatrzenie procesowego zarzutu potrącenia wymaga wcześniejszego złożenia przez wierzyciela oświadczenia o potrąceniu w znaczeniu materialnoprawnym. Pozwana takiego oświadczenia zarówno przed jak i w toku sprawy sądowej, nie złożyła, natomiast zawarty w piśmie skierowanym do Sądu procesowy zarzut potrącenia nie zastępuje oświadczenia o potrąceniu jako czynności podejmowanej z punktu widzenia prawa materialnego względem wierzyciela wzajemnego. Sąd Apelacyjny podkreślił, że wymagane oświadczenie mógłby złożyć i pełnomocnik pozwanej, lecz musiałby mieć, zgodnie z art. 95 § 1

k.c., pełnomocnictwo do czynności prawnych, takim zaś pełnomocnictwem nie jest pełnomocnictwo procesowe.

W kasacji pozwana zarzuciła naruszenie art. 226 § 1 i 2 i art. 499 k.c. oraz naruszenie, w stopniu mogącym mieć wpływ na wynik sprawy, art. 91 k.p.c. przez przyjęcie, że pełnomocnik procesowy nie jest uprawniony do złożenia oświadczenia o potrąceniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Nie ulega wątpliwości, że zgłoszenie zarzutu potrącenia w sprawie cywilnej jest przede wszystkim problemem prawa procesowego, do którego stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego. Czynności procesowe są czynnościami prawnymi mającymi cechy szczególne, które wynikają z ich charakteru, dlatego należy podkreślić, że wywołują określone skutki prawne przewidziane przez prawo procesowe, jeżeli dokonywane są w wymaganej formie, w oznaczonym czasie oraz przez uprawnione i zdolne do powzięcia woli i jej przejawienia podmioty procesowe.

Strona zdolna do powzięcia woli i jej przejawienia może działać w procesie osobiście lub przez pełnomocnika procesowego. W postępowaniu cywilnym krąg osób, którym można udzielić umocowania został skatalogowany w art. 87 k.p.c. W przepisach kodeksu postępowania cywilnego, chociaż uregulowano zakres umocowania z mocy samej ustawy (art. 91 k.p.c.), dopuszczono również możliwość szerszego uregulowania przez strony zakresu, czasu trwania i skutków umocowania, niżby to wynikało z samego prawa. Dopuszcza się także możliwość umocowania do poszczególnych czynności procesowych. W obu tych wypadkach skutki umocowania należy oceniać według treści pełnomocnictwa oraz przepisów prawa cywilnego (art. 92 k.p.c.).

Należy podzielić wyrażany w doktrynie i orzecznictwie pogląd, że jeżeli pozwany dopiero w toku sprawy dokonuje potrącenia i zarazem z tego względu zgłasza stosowny zarzut procesowy, to tego rodzaju zachowanie trzeba zakwalifikować do szczególnej kategorii czynności prawnych, które mają podwójny charakter: są oświadczeniami woli w rozumieniu kodeksu cywilnego, a jednocześnie stanowią czynności procesowe w ścisłym, technicznym sensie (zob. np.

uzasadnienia uchwał Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1993 r., III CZP 141/93, OSNC 1994, nr 5, poz. 102 i z dnia 27 marca 2001 r., III CZP 54/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 145, a także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 1998 r., I CKN 522/97, OSNC 1998, nr 11, poz. 176). W tym zakresie ma

zastosowanie ogólna reguła wynikająca z art. 60 k.c., według której wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde jej zachowanie, jeżeli tylko ujawnia jej wolę w sposób dostateczny. W konsekwencji, w razie podniesienia jedynie procesowego zarzutu potrącenia wchodzi także w rachubę przyjęcie, że jednocześnie zostaje złożone w sposób dorozumiany względnie konkludentny oświadczenie o potrąceniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1972 r., III PZP 2/72, "Informacja Prawnicza" 1972, nr 1-2, poz. 7 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 1973 r., II CR 606/73, nie publ.). Podstawę takiego stwierdzenia stanowi ścisły związek omawianego zarzutu z potrąceniem w znaczeniu materialnoprawnym. Innymi słowy, skoro pozwany przed sądem powołuje się na fakt potrącenia, to nie można odmówić takiemu oświadczeniu skutku materialnoprawnego.

Istniejące wątpliwości odnośnie do skuteczności w aspekcie prawnomaterialnym dokonania w toku sprawy sądowej potrącenia przez pozwaną wierzycieli powodów wymagają poza tym podkreślenia, że przewidziane w art. 499 k.c. jednostronne oświadczenie woli ma charakter kształtujący. Oświadczenie to, w myśl art. 61 k.c., staje się skuteczne dopiero z chwilą, gdy doszło do wierzyciela wzajemnego w taki sposób, że ten mógł zapoznać się z jego treścią. Oznacza to, że jeżeli pozwany dłużnik składa na rozprawie oświadczenie o potrąceniu, łącząc go z odpowiednim zarzutem, a czyni to pod nieobecność strony powodowej, to wówczas – ze względu na art. 61 k.c. – oświadczenie to nie wywołuje jeszcze oczekiwanego skutku. (...)

Jeżeli zarzut potrącenia pozwany zgłasza przez pełnomocnika procesowego, to sytuacja nie przedstawia się jednolicie i niekiedy może być skomplikowana. Przy jej ocenie punktem wyjścia powinna być ustawowa treść pełnomocnictwa, którą określa art. 91 k.p.c. Z przepisu tego wynika w szczególności, że pełnomocnictwo procesowe obejmuje z mocy prawa umocowanie do wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych, nie wyłączając powództwa wzajemnego. O dopuszczalności powództwa wzajemnego stanowi natomiast art. 204 § 1 k.p.c., w którym określono formalne przesłanki tego powództwa: roszczenie wzajemne jest w związku z roszczeniem powoda lub nadaje się do potrącenia. Uprawnienie pełnomocnika procesowego do wytoczenia powództwa wzajemnego obejmującego roszczenie nadające się do potrącenia nie oznacza jednak, że może on także w imieniu swego mocodawcy domagać się od powoda (pozwanego wzajemnie)

spełnienia świadczenia. Inaczej należałoby przyjąć, do czego jednak nie ma podstawy, że z samej istoty pełnomocnictwa procesowego można wyprowadzić umocowanie do złożenia oświadczenia o potrąceniu i nie jest tu potrzebne pełnomocnictwo wyrażne.

W realiach niniejszej sprawy prawidłowość oświadczenia o potrąceniu nie budzi zastrzeżeń, gdyż, jak podkreślono również w kasacji, pełnomocnik skarżącej złożył je w piśmie procesowym na jednej z rozpraw przed Sądem pierwszej instancji w obecności nie tylko swojej mocodawczyni, lecz również w obecności powódki i pełnomocnika obojga powodów, któremu to pismo natychmiast zostało doręczone. Należy zatem uwzględnić, że przewidziane w art. 96 *in fine* k.c. oświadczenie woli mocodawcy o udzieleniu pełnomocnictwa, tak jak oświadczenie o potrąceniu, również może być złożone w sposób wyraźny lub dorozumiany. W piśmiennictwie trafnie podkreśla się, że udzielenia pełnomocnictwa dopatrzeć się można nawet w fakcie tolerowania przez mocodawcę występowania danej osoby w jego imieniu. Mamy wówczas do czynienia ze szczególną postacią dorozumianego udzielenia pełnomocnictwa. Należy zwrócić uwagę, że chociaż omawiane zagadnienie nie było jeszcze przedmiotem wyraźnej wypowiedzi Sądu Najwyższego, to jednak podobnymi motywami kierował się Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 marca 1998 r., I CKN 522/97; mając na względzie okoliczności rozpoznawanej sprawy, stwierdził jednoznacznie, aczkolwiek bez szerszej argumentacji, że oświadczenie pełnomocnika procesowego złożone na rozprawie rewizyjnej przeprowadzonej we wskazanej sprawie zawierało w sobie zarówno czynność prawną potrącenia, jak i nawiązujący do tej czynności procesowy zarzut potrącenia.

Z tych przyczyn wyrok Sądu Apelacyjnego w zakresie oddalającym apelację co do kwoty 14 590 zł (wraz z ustawowymi odsetkami) nie mógł się ostać i w tym zakresie wraz z wyrokiem Sądu pierwszej instancji podlegał uchyleniu, a sprawa przekazaniu Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (art. 393¹³ § 1 k.p.c.). (...)